



Wiadomość Tygodnia

WIRUS EBOLA ZABIŁ CAŁĄ WSPÓLNOTĘ BONIFRATRÓW W LIBERII

Wirus ebola zabił całą wspólnotę bonifratrów, która opiekowała się chorymi w prowadzonym przez zakon szpitalu św. Józefa w stolicy Liberii, Monrowii.



2 sierpnia zmarł 52-letni br. Patrick Nshamdze, dyrektor szpitala, a tydzień później pracująca w nim 47-letnia s. Chantal Pascaline ze zgromadzenia Misjonarek Niepokalanego Poczęcia. 11 sierp-

nia zmarli: 47-letni br. George Cambey i 75-letni ks. Miguel Pajares, którego przewieziono do Hiszpanii, by poddać terapii eksperymentalnym lekiem ZMapp. Zmarło także sześć osób świeckich pracowników placówki: lekarz, pielęgniarki i personel paramedyczny.

Ponadto szpital został tymczasowo zamknięty z powodu braku lekarstw, a także masek i rękawiczek niezbędnych, aby nie zarazić się wirusem od chorych.

Z Madrytu została 25 sierpnia wysłana ekipa złożona z dwóch braci (Justino Izquierdo i Maxi Méndez), siostry misjonarki i świeckiego technika, wraz z 20 kg lekarstw. Dołączą do nich wolontariusze. Gdy ekipa dotrze do Monrowii, dokona dezynfekcji szpitala, po której będzie on mógł zostać ponownie otwarty.

Wirus ebola, wywołujący gorączkę krwiotoczną, zabił od marca br. w kilku krajach Afryki Zachodniej ponad 1400 osób. Do zarażenia dochodzi przez kontakt z płynami ustrojowymi chorego.

Za: www.gosc.pl

Wiadomości Krajowe

MARYJNE PIELGRZYMOWANIE PO KLASZTORACH PODJĘTE NA NOWO

Abp Henryk Hoser, w obecności przewodniczącego KWPZM O. Janusza Soka CSsR, zapoczątkował drugą część peregrynacji kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej po klasztorach męskich Diecezji Praskiej.

Peregrynacja Wizerunku Jasnogórskiego, ofiarowanego w 1963 r. zakonowi męskiemu przez Sł. Bożego Kard. Stefana Wyszyńskiego została zapoczątkowana 16 października 2013 r. na Jasnej Górze podczas pielgrzymki braci zakonnych, w obecności wszystkich przełożonych wyższych zakonów męskich w Polsce.

Kilkudziesięciu zakonników z Diecezji Praskiej, zebrało się 1 września w bazylice Najśw. Serca Jezusowego u Księży Sale-

zjanów na Kawęczyńskiej w Warszawie, na uroczystą Eucharystię, aby po wakacyjnej przerwie wznowić pielgrzymkę Jasnogórskiej Pani po klasztorach tej diecezji.



Koncelebrze zakonnej przewodniczył Abp Henryk Hoser SAC, który wygłosił także do zebranych homilię. Cieszyła duża liczba koncelebransów a także spora liczba wiernych, zgromadzonych w Bazylice, mimo iż to była wewnątrzzakonna uroczystość.

Po wspólnej modlitwie w Bazylice odbyło się braterskie spotkanie zakonników Diecezji Praskiej w gościnnych murach domu zakonnego salezjanów.

Po zakończeniu peregrynacji w Diecezji Praskiej kopia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej będzie kolejno nawiedzała klasztory w Diecezjach: Płockiej, Toruńskiej, Włocławskiej i Bydgoskiej. **Red**

DYREKTORZY SZKÓŁ KATOLICKICH NA JASNEJ GÓRZE

Odbyta we środę 27 sierpnia na Jasnej Górze ogólnopolska Konferencja Dyrektorów Szkół Katolickich zgromadziła ok. 300 osób. Jednodniowe spotkanie jak zwykle odbywało się tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego i stanowiło okazję do rozmów wokół programu wychowawczego, spraw organizacyjnych dotyczących pracy w szkołach oraz organizacji IV Tygodnia Wychowania, który odbędzie się w od 14 do 20 września 2014r. pod hasłem: „Wychowywać do prawdy”.

Także tegoroczne obrady dyrektorów szkół katolickich na Jasnej Górze poświęcone były roli prawdy w odpowiedzialnym wychowaniu, bo jak zauważyła s. Maksymiliana Wojnar z Rady Szkół Katolickich – misja szkół katolickich jest ukazywanie roli prawdy w życiu społecznym, narodowym i państwowym; prawdy o kulturze, o naszej tożsamości osobowej:

Zdaniem s. Wojnar niepokoją zmiany w prawie, które odsuwają na dalszy plan podmiotowość nauczyciela i ucznia. Nowy rok szkolny rozpocznie w Polsce ponad pół tysiąca szkół katolickich zrzeszonych w Radzie Szkół. Patronką szkolnictwa katolickiego w Polsce od 9 lat jest Matka Boża Jasnogórska. Za: [Radio Jasna Góra](#)

U WERBISTÓW ZAKOŃCZYŁY SIĘ XXVII „Wakacje z Misjami”

20 sierpnia zakończyła się 28. edycja akcji „Wakacje z Misjami”, która po raz kolejny odbywała się w Ocyplu w Borach Tucholskich.

W 5 turnusach udział wzięło ponad 600 osób, w wieku od 9 do 20 lat oraz około 70 wolontariuszy.

Oprócz uczestników z Polski, których była zdecydowana większość, w Wakacjach z Misjami udział wzięli także goście z Wielkiej Brytanii, Ukrainy, Niemiec, Irlandii, USA, Hiszpanii i Luksemburga. Tegoroczna edycja przebiegała pod hasłem „Otwarte serce”. W sposób szczególny staraliśmy się zbliżyć do postaci świętego Jana Pawła II – mówi o. Wiesław Dudar SVD, Dyrektor Referatu Misyjnego z Pieniężna, organizator akcji. - *Idąc po śladach tego niezwykłego człowieka, próbowaliśmy zgłębić Jego wiarę i naśladować Jego codzienne życie. To właśnie święty papież jest dla nas wzorem misjonarza – nieustrudzonego głosiciela dobra i pokoju w świecie, ukazującego niezmiennie i ożywiające światło Dobrej*

Nowiny wszystkim, niezależnie od rasy, koloru skóry, wyznawanej religii czy przekonań politycznych.

Turnus IV odbywał się w formie warsztatów teatralno-muzycznych prowadzonych, jak co roku, przez artystów z gliwickiego Teatru A. Na jego zakończenie uczestnicy przedstawili sztukę „Otwarte serce” prezentującą postać świętego Jana Pawła II.



W programie turnusów oprócz dobrej zabawy, pływania w ocyplemskim jeziorze, gier, konkursów, wspólnego śpiewu, nie zabrakło również czasu na wspólną modlitwę. Każdego dnia sprawowana była Msza święta w intencji misji i misjonarzy, której nierzadko przewodniczył misjo-

narz. Tegoroczna wycieczka zaprowadziła uczestników do miejscowości Wdzydze Kiszewskie, gdzie na terenie Kaszubskiego Parku Etnograficznego można było zanurzyć się historię tych ziem.

Do najciekawszych momentów dnia należały bez wątpienia spotkania z misjonarzami. W tym roku Wakacje z Misjami odwiedzili misjonarze i misjonarki z Madagaskaru, Papui Nowej Gwinei, Togo, Argentyny, Indii i Indonezji. Ich opowieści pozwalały poczuć zapach egzotyki, ale też ukazywały jak trudna i wymagająca jest posługa misjonarzy.

Każde takie spotkanie to dobra okazja aby wspólnie poznawać piękno innych krajów i kultur, a równocześnie bawić się, modlić i odkrywać wartość wiary w życiu człowieka - mówi o. Wiesław Dudar SVD.

Atmosfera podczas tegorocznych Wakacji z Misjami była tak wspaniała, że uczestnicy już zaczynają umawiać się w serwisach społecznościowych na następne wakacje. *Zatem do zobaczenia za rok - konkluduje o. Wiesław.*

Za: www.werbisci.pl

W OŁTARZEWIE VIII PALLOTYŃSKIE SPOTKANIE MŁODYCH

Zakończyło się VIII. Pallotyńskie Spotkanie Młodych, w podwarszawskim Ołtarzewie w Wyższym Seminarium Duchownym Księży Pallotyńców. Jak co roku finał poprzedziły warsztaty – zajęcia, na których młodzież przyswajała wiedzę. Uczestnicy mieli do wyboru 7 opcji: warsztaty liturgiczne, medialne, wspinaczkowe, komunikacji interpersonalnej, tańca religijnego, muzyczne oraz szkoła modlitwy.

Kilka minut po godzinie 11.00 w zalanych słońcem ogrodach Seminarium rozpoczęła się finał spotkania młodych. Ciepłe słowa powitania skierował do przybyłych ks. Marek Chmielniak SAC – odpowiedzialny za organizację Spotkania. Zaprosił wszystkich do wspólnej modlitwy i zabawy. Finał rozpoczęło zawiązanie wspólnoty, nieodłączny punkt programu PSM. Upłynęło ono w wyśmienitej atmosferze, przy muzyce Pallotyńskiej Diakonii Muzycznej, wspólnym śpiewie i zabawie z wodzirejem. Od dobrej strony pokazała się także grupa młodych ze Słowacji, która zaprezentowała zabawę – łąmący język, słowacki pług – śpiewany i tańczony. Rozpoczęcie spotkania transmitowane było przez telewizję – Dobre Media oraz krakowskie radio – nowohuckie.pl.



Po krótkiej przerwie obiadowej, młodzi ze śpiewem na ustach i w dobrych humorach ruszyli piechotą do pobliskiego Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Ożarowie Mazowieckim, gdzie równo o 15.00 pomodlili się Koronką do Miłosierdzia Bożego i uczestniczyli w Eucharystii pod przewodnictwem ks. bp. Damiana Bryła. Msza św. była bardzo uroczysta, we wspaniałej oprawie muzycznej. O prawidłowość liturgii zadbali lektorzy – ceremoniarze z

warsztatów liturgicznych. Biskup Bryl skierował do młodzieży poruszające słowa:

„Pan w Swoim Słowie i Swoim Ciele staje między nami i czeka na naszą odpowiedź.” W homilii Ksiądz Biskup powiedział – „Bóg zawsze pierwszy wychodzi i zaprasza do wspólnoty z Nim, pierwszy wychodzi i powołuje, bo pierwszy ukochał. Jego działanie jest pierwsze. Czy potrafimy to, co się z nami dzieje odczytywać jako działanie Boga?” – pytał Ksiądz Biskup.

Zachęcał też, żeby każdy z nas zastanowił się, „do czego mnie Pan Bóg zaprasza? Jakie jest moje powołanie?” Być może w głębi pojawi się głos – pójdź za Mną. Należy wtedy z odwagą na niego odpowiedzieć. Choć życie z Panem Bogiem nie jest proste, miłe

czy przyjemne – wręcz przeciwnie, jest trudne, wymagające, to jednak Bóg obiecuje: Ja będę z tobą zawsze. Ja cię przeprowadzę przez trudności, bo jesteś dla Mnie ważny, dlatego będę Ci towarzyszył. To właśnie jest Dobra Nowina – Bóg chce z nami być.

Po samej liturgii młodzi trwali jeszcze w na modlitwie, w skupieniu. Po powrocie do seminarium i kolacji, rozpoczął się koncert hip-hopowego zespołu Full Power Spirit, którego piosenki są nie tylko miłe dla ucha, ale także stanowią przesłanie. Opowiadają o Bogu, wierze i nawróceniu. Pierwszy dzień finału PSM zakończył się wspólną adoracją Najświętszego Sakramentu z konferencją ks. Krzysztofa Porosło z Krakowa. *Justyna Tyrakowska/Paweł Paciorek*
Za: www.paloty.pl

NOWY PRYWILEJ

Sanktuarium w Piotrkowicach

Piotrkowickie Sanktuarium Maryjne Karmelitów Bosych otrzymało przywilej duchowego pokrewieństwa z Bazyliką Matki Bożej Większej w Rzymie

Staraniem kustosza Sanktuarium Matki Bożej Loretańskiej w Piotrkowicach – o. Krzysztofa Twarowskiego OCD, przy poparciu ordynariusza Diecezji Kieleckiej – ks. bp. Kazimierza Ryczana, sanktuarium to dnia 19 lipca 2014 r. otrzymało przywilej duchowego pokrewieństwa z najstarszym sanktuarium maryjnym na świecie, jakim jest bazylika „Salus Populi Romani – Santa Maria Maggiore” w Rzymie.



Przywilej duchowego pokrewieństwa nie tylko podnosi rangę sanktuarium, ale daje wiernym możliwość zyskania odpustu zupełnego, przyznanego przez Penitencjarię Apostolską w wiele dni każdego roku: w święto tytularne Bazyliki Matki Bożej Większej (5 sierpnia) oraz w święta tytularne piotrkowickiego kościoła i sanktuarium (25 marca, 8 września), we wszystkie święta liturgiczne Najświętszej

Maryi Panny, raz w roku – w dowolny dzień wybrany przez wiernego oraz ilekroć przybędą do Piotrkowic kierujący się pobożnością pielgrzymi.

Inspiratorem przedłożenia prośby o duchowe pokrewieństwo obu sanktuariów był o. Melchior Wróbel OCD, długoletni kustosz sanktuarium w Piotrkowicach, a skutecznieniem całej praktyki zajęli się o. Szczepan Praškiewicz, wicepostulator Krakowskiej Prowincji Zakonu Karmelitów bosych. Kustosz sanktuarium wyraża za to obu współbraciom swoją wdzięczność i zauważa, że jest to historyczny moment dla sanktuarium, które otrzymało władzę odpuszczania kar doczesnych, mobilizując tym samym wiernych do częstszego przybywania do Piotrkowic, korzystania z sakramentów i łask duchowych w Domku Loretańskim.
Za: www.karmel.pl

OJCOWIE DUCHOWNI U ORIONISTÓW

W dniach od 27-30 sierpnia w Centrum Rekolekcyjnym św. Alojzego Orione w Zduńskiej Woli odbyło się coroczne spotkanie formacyjne Ojców Duchownych Wyższych Seminarium Duchownych Diecezjalnych i Zakonnych w Polsce. pod hasłem: „Formacja ludzka kandydatów do kapłaństwa”.

W pierwszym dniu spotkania uroczystej Eucharystii przewodniczył ks. biskup Wiesław Alojzy Mering, pasterz kościoła włocławskiego. W homilii ks. biskup mówił jak wielką misję do wypełnienia mają Ojcowie Duchowni w kształtowaniu przyszłych kapła-

nów. W kolejnych dniach spotkania Eucharystii przewodniczyli: ks. biskup Bronisław Dembowski z Włocławka, ks. arcybiskup Stanisław Nowak z Częstochowy i ks. Antoni Wita, przełożony prowincjalny Zgromadzenia Księży Orionistów.

Obok codziennej modlitwy i adoracji Najświętszego Sakramentu były też wykłady na temat formacji ludzkiej kandydatów do kapłaństwa. Ojcowie duchowni odbyli również pielgrzymkę autokarową do Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu, gdzie spotkali się z pasterzem kościoła kaliskiego biskupem Edwardem Janiakiem i odwiedzili przy tej okazji Centrum Księdza Orione przy ul. Kościuszki 24. *Ks. Krzysztof Miś*
Za: www.orionisci.rel.pl

X SPOTKANIE MŁODYCH ZE ŚWIĘTYMI KARMELU

Z radością i wielkim oczekiwaniem na kolejne, wrócili do domów uczestnicy tegorocznego, jubileuszowego, dziesiątego Spotkania Młodych ze Świętymi Karmelu, które odbyło się w dniach 21-24 sierpnia 2014 roku. Patronem tych dni był przyjaciel św. Teresy od Jezusa – św. Józef. Opiekun Zbawiciela i Oblubieniec Maryi postawił przed młodymi niezwykle wyzwanie – aby potrafili żyć odważnie. „Odważ się!”- wybrane przez organizato-

rów hasło spotkania doskonale podsumowało życie św. Józefa, który nie wahał się pójść pod prąd. Zaryzykował swoją reputację, godność potomka króla Dawida, by przyjąć pod swój dach samego Boga. Jednocześnie zrezygnował ze swoich planów i marzeń nie wiedząc, że ta ofiara zostanie „wynagrodzona” w tak niezwykle i niewyobrażalny sposób.

Zaproszenie św. Józefa przyjęło blisko 200 osób. Wspólne przeżywanie wiary już pierwszego wieczoru przerodziło się w niezwykle święto. Spotkanie Młodych rozpoczęło się Eucharystią, którą swoją obecnością uhonorował prowincjał Zakonu Karmelitów Bosych – o. Tadeusz Florek. W czasie homilii przypomniał o najważniejszej ludzkiej potrzebie – budowaniu relacji z Bogiem i ludźmi. Następnie wraz z młodymi uczestniczył w

zaślubinach Maryi i Józefa, przygotowanych przez Duszpasterstwo Akademickie z Krakowa.

Kolejne dni spotkania pozwoliły młodym pochylić się nad swoimi relacjami. Słuchając ciekawych konferencji i świadectw mieli okazję zastanowić się nie tylko nad nimi, ale również nad swoimi marzeniami, swoim powołaniem i swoją dotychczasową drogą. Czas warsztatów pozwolił odkrywać i rozwijać talenty. Czas dzielenia się dał szansę głębokiego spotkania z innymi uczestnikami. Nie zabrakło chwil na poważne rozmowy, skupioną modlitwę w ciszy, adorację Najświętszego Sakramentu, czy osobistą rozmowę z samym św. Józefem, który bardziej spo-

strzegawczym, dawał znać o swojej obecności.



Codzienną celebrację Eucharystii uświetniła schola pod przewodnictwem krakowskiej artystki – Marii Krawczyk. Wśród wielu wspaniałych gości znalazł się rów-

nież o. Piotr Nyk – radny prowincji, ojciec z Ukrainy- o. Józef Kucharczyk i o. Rafał Myszkowski, Słowacji – o. Paweł Wojnowski, a także o. Krzysztof Piskorz – duszpasterz akademicki z Wrocławia.

Ostatni dzień był również przestrzenią dla podzielenia się wiarą z młodzieżą z Archidiecezji Krakowskiej, która mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych pojawiła się w Czernej, by poznać bliżej św. Rafała Kalinowskiego. „Być, to więcej niż mieć” – to propozycja duchowego przygotowania do Światowych Dni Młodzieży w Krakowie, poprzez lepsze poznanie tych świętych, którzy zostali wybrani patronami tego niecodziennego wydarzenia. Za: www.karmel.pl

„PIKNIK Z MAMĄ I TATĄ” W LICHENIU

Gry, zabawy oraz niezliczone atrakcje dla najmłodszych czekały dzisiejszego popołudnia przed bazyliką Najświętszej Maryi Panny Licheńskiej. W ostatnią niedzielę tegorocznych wakacji księża marianie przygotowali dla najmłodszych zakończenie wakacyjnego odpoczynku w Bożym duchu.

O godz. 12:00 na Mszy św. zgromadziły się całe rodziny, aby pomodlić się o pomyślność swoich pociech przed rozpoczynającym się nowym rokiem szkolnym. Niedzielnej sumie przewodniczył ks. Grzegorz Reiss MIC, prowincjalny duszpasterz powołań Zgromadzenia Księży Marianów.

W homilii powiedział: „Przed rozpoczynającym się jutro rokiem szkolnym jesteśmy dziś, w niedzielę, w świątyni, a więc w szkole Jezusa. On jest naszym nauczycielem, który uczy nas przez słowa i czyny. Apostołowie mówili do Niego – *naucz nas modlić się*. Jezus uczył ich przebaczać nie 7, ale 77 razy. Tak samo i my mamy przebaczać naszym bliskim na wzór Jezusa Chrystusa. Uczniowie mają podręczniki, a my, chrześcijanie, mamy Biblię, którą powinniśmy studiować dla osiągnięcia jedności z Bogiem” – mówił kaznodzieja.

Po zakończeniu Eucharystii księża zgromadzeni w bazylice pobłogosławili zgromadzone w świątyni dzieci poprzez nałożenie rąk oraz krótką modlitwę nad każdym z osobna. Od godz. 13:00 na palcu przed bazyliką rozpoczął się piknik dla najmłodszych. Dla dzieci przygotowane były różnego rodzaju gry i zabawy. Jak wyjaśnił ks. Piotr Kieniewicz MIC, organizator spotkania, głównym zamysłem przyświecającym organizowaniu takiego przedsięwzięcia, jest chęć zgromadzenia całych rodzin w jednym miej-

scu i pokazania, że w atrakcyjny i ciekawy sposób rodzice mogą spędzić niedzielę popołudnie ze swoimi pociechami:

„Ten piknik stał się częścią naszego sanktuarijnego życia. Co roku jest więcej uczestników. To bardzo fajnie ponieważ pozwala nam propagować zwyczaj odpoczynku wspólnego, że można razem spędzić czas, niekoniecznie na jedzeniu albo na oglądaniu telewizji, ale właśnie na wspólnej zabawie, na towarzyszeniu dzieciom, na organizowaniu im zabawy” – powiedział marianin.



W trakcie pikniku został rozstrzygnięty także konkurs fotograficzny pt. „Wakacje z rodziną”. W tym roku pierwszą nagrodę zdobyła Krzysztof Zwierzyniecki z Konina. Zwycięskie zdjęcie nosi tytuł „Taniec w deszczu”.

Na zakończenie dla zgromadzonych przed licheńską bazyliką osób wystąpiła Magda Welc, zwyciężczyni trzeciej edycji programu „Mam talent”. Organizatorem pikniku było Licheńskie Centrum Pomocy Rodzinie i Osobom Uzależnionym.

Za: www.lichen.pl

PIERWSZY „ŻELAZNY” DOMINIKANIN

Jednego dnia pokonał 180 km rowerem, przebiegł maraton i przepłynął cztery kilometry. 226 km w 12 godzin i 37 minut. To pierwszy w Polsce dominikanin, który ukończył triathlon na dystansie Ironmana. Zawody odbyły się 31 sierpnia w Bydgoszczy. Jednym z uczestników zawodów był ojciec Marcin Jeleń, duszpasterz akademicki w klasztorze dominika-

nów we Wrocławiu. Zakonnik wystartował w kategorii „Ironman”. Dystans obejmuje: 3,8 km pływania na akwenie otwartym, 180 km jazdy rowerem i przebiegnięcie maratonu (42,195 km).

Rozmowa z o. Marcinem Jeleniem (dzień po): Po co duchownemu taki ekstremalny wyczyn?

– Po pierwsze: uważam, że mężczyzna powinien mieć jakieś hobby. Po drugie:

ciało łączy się z psychiką i duszą. Więc wysiłek fizyczny jest elementem poznawania samego siebie, przekraczania pewnych granic. I ja tak to właśnie traktuję.

Czy triathlon jest dla każdego? Poleca Ojciec innym taki wyczyn?

– Uważam, że jak najbardziej, ale niekoniecznie pełen dystans „Ironmana”.

Za: www.dominikanie.pl

Refleksja tygodnia

O CO CHODZI DZIHADYSTOM W SYRII I IRAKU?

Rozmowa z ks. Samirem Khalilem Samirem, egipskim jezuitą i islamologiem, profesorem Papieskiego Instytutu Wschodniego w Rzymie i Uniwersytetu św. Józefa w Bejrucie.

- Proszę księdza jesteście ostatnio świadkami tak wielu okrucieństw, konfliktów na Bliskim Wschodzie? Skąd te wszystkie podziały w świecie islamskim?

S. Khalil: W islamie istnieje jeden podstawowy konflikt: między sunnitami, którzy stanowią większość muzułmanów, ok. 85%, a szyitami, których jest 12-15%. Konflikt ten zrodził się zaraz po śmierci Mahometa. Bo w swym przemówieniu pożegnalnym przykazał im dwie rzeczy: trzymać się Koranu, który jest słowem bożym, oraz trzymać się rodziny proroka, czyli jego przybranego syna, Alego. Po śmierci Mahometa powstał problem, kto ma być jego następcą. Towarzysze Mahometa przejęli władzę, wybrali jednego spośród siebie na następcę Mahometa. Ali został zaledwie czwartym kalifem. I to jest początek podziału na szyitów, którzy opowiedzieli się za Alim, i sunnitów, którzy stanęli po stronie towarzyszy Mahometa. Dziś problem ten ma charakter polityczny. W Syrii na początku Syryjczycy protestowali przeciwko dyktaturze, ale bardzo szybko, już po dwóch miesiącach, miejsce Syryjczyków zajęli w tym konflikcie ludzie z całego świata islamskiego, a zwłaszcza z Półwyspu Arabskiego, aby walczyć z szyitami i alawitami, którzy rządzą Syrią. A zatem powracamy tu do problemu źródłowego i do tej podstawowej zasady, że kto nie należy do prawdziwego islamu musi zostać wyeliminowany, bo jest *kafer*. Ale *słowokafer* oznaczało pierwotnie tych, którzy nie wierzą w Jedyne Boga. Z czasem zakres tego pojęcia rozszerzono. Zbyt łatwe szafowanie tym słowem jest jedną z plag współczesnego islamu, bo to oznacza, że ów człowiek nie jest prawdziwym muzułmaninem i trzeba go zlikwidować.

- Jak jednak wytłumaczyć to stałe narastanie fundamentalizmu wewnątrz islamu?

S. Khalil: W myśli islamskiej istnieje wola obrony wiary w Jedyne Boga. Jest to jeden z podstawowych elementów teologicznych islamu. Również w czasach Mahometa, ten, kto nie wyznał, że istnieje Jeden Bóg, nie miał prawa do życia. W najlepszym wypadku może zbiec, oddalić się od muzułmanów. A jeśli nie, to albo musi zostać muzułmaninem, albo zostanie zabity. Taki jest punkt wyjścia. W pewnym sensie ta wola obrony wiary w Jedyne Boga jest wspaniała, tylko że środki są niedopuszczalne. Ale tak było na początku. A dziś wszystkie ruchy fundamentalistyczne chcą właśnie wrócić do początków. Tendencja ta nazywa się salafizmem. Chcą stosować zasady i prawo koraniczne tak, jak je zdefiniował prorok. Walczą zatem z wszystkimi, którzy nie są ich zdaniem doskonałymi muzułmanami. I widzieliśmy, że w ostatnich dziesięcioleciach do najostrzejszych starć dochodziło między samymi muzułmanami. Na to nakłada się inny czynnik, a mianowicie fakt, że świat muzułmański od stuleci nie wniósł nic nowego do dziejów świata. Wyraźnie to kontrastuje z tym, co działo się w pierwszych wiekach islamu: czy to z podbojami w VII w., czy też z tym, co działo się potem od IX do XII w., kiedy to islam wytworzył wspaniałą kulturę, również dzięki wkładowi chrześcijan, którzy przetłumaczyli całą myśl hellenistyczną. Zaowocowało to bardziej humanistyczną wizją relacji z innymi. Była to naprawdę wielka cywilizacja islamska, arabska, w jakimś sensie islamsko-chrześcijańska, która trwała przez wieki.

- Czy zatem obecna żądza władzy, przemocy wynika z zapaści kulturowej?

S. Khalil: Tak, z zapaści kulturowej i politycznej. Bo oni chcą sobie z tym poradzić. I fundamentaliści mówią: oddaliliśmy się od pierwotnego islamu i dlatego jesteśmy dziś na szarym końcu. Jeśli więc chcemy odzyskać nasze znaczenie i podbić świat, co było zamysłem Mahometa, to musimy przywrócić z najdrobniejszymi szczegółami wzorec postępowania Mahometa i jego towarzyszy.

- Ale czy za tym wszystkim nie stoją też konkretne państwa, interesy, geopolityka...

S. Khalil: Oczywiście, są to prawdziwi terroryści, którzy odłączyli się od Al-Kaidy i chcą opanować cały świat, poczynając od Syrii i Iraku. Ich główna myśl to reislamizować islam, świat muzułmański, a potem zislamizować Afrykę i Europę. I ten plan jest realizowany na różne sposoby.

- Czy to samo dotyczy również Nigerii, ugrupowania Boko Haram?

S. Khalil: Tak, ale Boko Haram nie mogłoby tego robić, gdyby nie było wspierane finansowo i militarnie przez kraje arabskie. Widzimy to również w innych krajach afrykańskich. Wszędzie tam rozwijają się salafickie ugrupowania, które chcą przywrócić pierwotny porządek z VII w.

- Czy można wskazać na konkretne mocarstwa, które stoją za tym wszystkim?

S. Khalil: Z jednej strony jest to Półwysep Arabski. Najbardziej radykalnym, ekstremistycznym nurtem teologicznym jest wahhabizm. Ośrodkiem tego nurtu jest Arabia Saudyjska. Drugim krajem wspierającym tę ewolucję w świecie muzułmańskim jest Katar, który czyni to z motywów politycznych. Dysponują miliardami i płacą. Kuwejt i Emiraty są bardziej dyskretnie. Była też Libia. Dzięki tym miliardom dolarów pochodzących ze sprzedaży ropy naftowej oraz dzięki uzbrojeniu kupowanemu od krajów zachodnich, kraje te mogą wspierać owe ugrupowania. Afryka, a zwłaszcza Nigeria, była finansowana i szkolona przez Libię, a także przez Arabię Saudyjską, która prowadzi propagandę w całym świecie islamskim. W Egipcie na przykład już przed 20 laty otworzono tysiące szkół, które są bardzo fundamentalistyczne. Indonezja, największy kraj muzułmański, który był krajem najbardziej otwartym, dziś staje się ośrodkiem terroryzmu – przekonujemy się o tym co tydzień.

- Czy zatem świat muzułmański potrzebuje nowego humanizmu?

S. Khalil: Sięgnęliśmy najokrutniejszego bestialstwa w historii islamu. Nigdy nie było takiego barbarzyństwa. I pojawia się pytanie: czy to jest islam, czy może jego zwyrodnienie? Na pewno ma

swoje źródło w tradycji islamskiej. Ale z drugiej strony nie da się powiedzieć, że to właśnie jest islam. Jest to jedna z gałęzi islamu, która czerpie inspirację ze źródeł islamskich. Jest to mniejszość, ale bardzo aktywna. Marzą o przywróceniu kalifatu z IX, X w. Jest to błąd. Wielu muzułmanów to mówi. Sprzeciwiają się temu wielcy myśliciele. Dramat polega na tym, że muzułmanie nie odważą się na samokrytykę. Lud idzie za nimi w milczeniu. I dlatego dokument Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego z 12 sierpnia pyta się: jak długo będziecie milczeć? Niech imamowie się odezwą! Lud muzułmański potrafi wyjść na ulicę, kiedy trzeba protestować przeciwko innym. Ale w sprawach islamskich, nawet jeśli się z czymś nie zgadzają, nie wyjdą na ulicę. Trzeba mieć odwagę, aby publicznie zaprotestować przeciwko tym dewiacjom. Czerpią one inspiracje z Koranu i z tradycji islamskiej, bo nie da się zaprzeczyć, że w Koranie jest również przemoc w obronie imienia Boga, co jest niedopuszczalne w chrześcijaństwie. A zatem inspirują się tekstami i formułami przypisywanymi Mahometowi, albo przykładem samego Mahometa, ale z VII w. Zastosowanie jest ich w XXI w. jest czymś nie do pomyślenia. I to jest problem zasadniczy: jak interpretować dawne teksty, jak interpretować Koran? Czy można go odczytywać dosłownie? A w islamie jest zasada, która pozwoliłaby na interpretację. Zasada ta mówi, że nie mamy szukać litery szariatu, ale jego zamysł i cele. I tego fundamentalności nie potrafią zrobić. Chcą odtworzyć islam z VII w., myśląc, że w ten sposób staną się najpotężniejszym narodem na świecie. A zatem jest to mieszanka duchowości, religii z polityką, wola podbicia świata dla Boga poprzez islam. Ta mieszanka była też w samym Mahomecie, ale było to w VII w. Również chrześcijaństwo przez to przeszło, ale nigdy tego nie absolutyzowało. Nigdy nie zostało powiedziane, że taki jest Boży plan.

- Ale czy za tym wszystkim, co teraz widzimy na Bliskim Wschodzie, nie kryją się też poważne problemy społeczne, podziały, frustracja młodych, niezadowolenie szerokich warstw społecznych?

S. Khalil: Jak wspominałem na początku, islam przechodzi od wieków bardzo głęboki kryzys. Bo muzułmanie są świadomi, że dziś islam nie ma nic do zaoferowania. Ten kryzys jest powszechny, obejmuje ubóstwo, ignorancję. W Egipcie 40% społeczeństwa to analfabeci, to samo jest w Maroku, jeszcze więcej w Jemenie. To jest nasz kryzys. Jesteśmy na dnie we wszystkich dziedzinach. Czujemy się jako ostatni z ostatnich, podczas gdy byliśmy najlep-

si i to pod każdym względem. A przy tym mamy wielkie bogactwa. Świat arabski jest bogatszy nawet od Ameryki. Ale pieniądze wydajemy na rozrywkę, kobiety, wojny. Mamy je z ropy naftowej. Dla państw takich jak Katar czy Arabia Saudyjska miliardy to błahostka. Kiedy Ameryka zagroziła, że wstrzyma finansowanie egipskiej armii, a chodziło o 3 miliardy dolarów, Arabia Saudyjska i Katar bez wahania wyłożyły 10 miliardów. Mamy wszystko, ale nie potrafimy z tego korzystać. Brak refleksji, brak kreatywności, brak wielkich umysłów. Również pod względem militarnym jesteśmy zerem. I stąd ta dzika wojna, z gotowością, by oddać własne życie. Bo, jak mówi islam, ten, kto umiera na Bożej drodze, idzie do nieba. Jeśli zabijam to świetnie, a jeśli mnie zabiją, to jeszcze lepiej, idę prosto do nieba. W każdym przypadku przemoc się opłaca. Na tym polega nasza tragedia, a także kryzys kultury i cywilizacji. A w tym samym czasie kryzys cywilizacyjny przeżywa również Zachód, staje się neopogaństwem – tak jest postrzegany przez nas. W takiej sytuacji islam czuje się zobowiązany do nawrócenia Zachodu na islam, na wiarę w prawdziwego Boga. Islamiści pragną stopniowo podbić świat. I zrobią to, jeśli nie zostaną powstrzymani. Zrobią to wszystkimi możliwymi środkami. Jeśli uda się im zdobyć zasoby bogatych krajów arabskich, to je wykorzystają. Teraz właśnie próbują to zrobić. Chcą rewolucji militarnej i politycznej, wspartej kulturową rewolucją islamiczną, aby podbić najpierw świat arabski, potem świat islamski i w końcu resztę świata. Taką mają wizję. A sami muzułmanie nie mogą się temu przeciwstawić w takim stopniu, jakbyśmy tego chcieli.

- A czy istnieje jakieś rozwiązanie? Jak wyjść z tego wszystkiego?

S. Khalil: Współpraca świata zachodniego ze światem muzułmańskim, który ma wielki potencjał i w którym jest też silne pragnienie potwierdzenia panowania Boga nad światem. Trzeba to uznać. Muzułmanie mają to pragnienie. Wcześniej mieli je wszyscy wierzący, ale teraz pragnienie to zanika w świecie zachodnim. Trzeba pomóc muzułmanom zrobić krok w kierunku wizji bardziej uniwersalnej. Na przykład poprzez przyjęcie praw człowieka. Gdyby zgodzili się na ich respektowanie, byłoby już wspólnie. To wszystko wymaga jednak nawrócenia, zarówno na Zachodzie, jak i w świecie islamskim.

Rozm. F. Speranza/ rv
Za: Radio watykańskie

Wiadomości zagraniczne

KARD. JOÃO BRAZ DE AVIZ NA SPOTKANIU Z OSOBAMI KONSEKROWANYMI W BRAZYLII

Kard. João Braz de Aviz, spotkał się z osobami konsekrowanymi z całej Brazylii. Prefekt Kongregacji Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego przyjechał w tym celu do Kurytyby. Ku zaskoczeniu organizatorów, na dwudniowe spotkanie (28-29 sierpnia) przybyło ponad 800 osób. Organizatorami spotkania były: Krajowa Konferencja Biskupów (CNBB) oraz Konferencja Zakonników Brazylii (CRB).

Głównym celem spotkania kard. João Braza de Aviz z przedstawicielami zakonów, zgromadzeń zakonnych oraz nowych wspólnot życia było przygotowanie do przyszłorocznych obchodów Roku Życia Konsekrowanego. W swoim wystą-

pieniu kardynał prefekt zaznaczył, że ogłoszenie przez Papieża Franciszka roku 2015 Rokiem Życia Konsekrowanego oznacza zwrócenie uwagi na wielkie linie wytyczone przez Sobór Watykański II w dokumencie poświęconym życiu zakonnemu *Perfectae caritatis*.



Według hierarchy „Papież Franciszek pragnie podkreślić, że „powołanie do życia zakonnego jest fundamentalne dla Kościoła”. Nawiązując do hasła spotkania „Radujcie się” kard. Aviz zaznaczył, że radość winna być charakterystyką każdej osoby konsekrowanej. „Podążanie za Bogiem i Ewangelią jest realizacją osoby ludzkiej. Nie wystarczy mówić, że jest się szczęśliwym. Trzeba nim być naprawdę” – stwierdził brazylijski purpurat.

Podczas dwudniowego spotkania opat trapistów Bernardo Bonowitz oraz wykładowca teologii Katolickiego Uniwersytetu Katolickiego w Kurytybie o. Clodovis Boffm, poprowadzili cykl wykładów po-

świętonych życiu konsekrowanemu. ks. Z. *Malczewski TChr* Za: [Radio watykańskie](#)

PAPIESKIE PRZESŁANIE O SALEZJAŃSKIM BŁOGOSŁAWIONYM

Zachętę do naśladowania bł. Zefiryra Namuncury przekazał Papież pielgrzymom, którzy przybędą w ten weekend do Chimpay na rzekę Rio Negro w Argentynie, miejsca jego urodzenia i beatyfikacji. W specjalnym przesłaniu na tę okoliczność, wystosowanym na ręce ordynariusza diecezji Viedma, bp. Estebana Marii Laxague, Ojciec Święty podkreśla, że od postawy niespełna 19-letniego salezjanina możemy nauczyć się wiele odnośnie do życia i świadectwa chrześcijańskiego.

„Papież pragnie, by ta celebrowana była okazją do zgłębienia jego życia wiarą, a także do refleksji nad kluczową rolą rodziny dla wzrostu ludzkiego i duchowego każdego człowieka” – czytamy w przesłaniu. Franciszek zachęca również, by śledzić świetlany przykład bł. Zefiryra wzrastając w przyjaźni z Jezusem i Maryją, by w ten sposób ofiarować swoje życie w służbie innym. To zaś jest możliwe przez modlitwę, sakramenty, dzieła miłosierdzia i życie coraz bardziej upodabniające do Chrystusa.

Temat tegorocznej pielgrzymki brzmi: „Z Zefiryrem żyjemy Ewangelią w rodzinach”. „Błogosławiony doświadczył tu piękna życia rodzinnego, radości jego ojca, matki i braci. Zaprasza także nas, byśmy odkrywali wartość rodziny, by światło Ewangelii stało

się jeszcze pełniejsze, jaśniejsze i bardziej ludzkie” – powiedział przed uroczystościami bp Laxague.



Większość wiernych dotrze na miejsce w pieszych pielgrzymkach już dzisiaj, by wziąć udział w głównej Eucharystii celebrowanej w sanktuarium w niedzielę w południe. Uroczystości związane z rocznicą urodzin błogosławionego Zefiryra należą do najliczniej uczęszczanych wydarzeń religijnych w argentyńskiej Patagonii.

Za: [Radio watykańskie](#)

NOWY PRZEŁOŻONY GENERALNY Pocieszycieli z Getsemani

Bracia kapitulni obradujący w Domu Generalnym Zgromadzenia Braci Pocieszycieli z Getsemani w Marianne pod Bratysławą w dniach 25 – 28.08. 2014r wybrali na urząd Przełożonego Generalnego o. Michała M. Krysztofowicza. Ojciec Generał będzie przewodniczył Rodzinie Zakonnej przez okres pięcioletniej kadencji.

Nowy Przełożony Generalny urodził się w Koninie, w województwie wielkopolskim. Swoją formację zakonną rozpoczął we Włocławku w Domu Prowincjalnym Zgromadzenia, zaś następny jej etap – nowicjat ukończył w Marianne pod Bratysławą.



W Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku odbył formację filozoficzną – teologiczną a święcenia kapłańskie przyjął z rąk Pasterza Diecezji ks. bp Wiesława Meringa. Tytuł magistra teologii obronił

na Wydziale Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W Zgromadzeniu Braci Pocieszycieli pracował w Sanktuarium Męczeństwa bł. ks. Jerzego Popiełuszki, uczył katechezy a przez ostatnie lata przygotowywał najmłodsze pokolenie braci do życia zakonnego będąc magistrem nowicjatu w Archidiecezji Gdańskiej w Pszczółkach. Pełnił również urząd członka rady prowincjalnej oraz generalnej.

Ojciec Generał złożył przysięgę wiernego wypełniania swoich obowiązków w obecności ks. abp Stanisława Zvoleńskiego, metropolity bratysławskiego. Otczymy Drogiego Ojca i Jego Zarząd swoją modlitwą.m [Pocieszyciele z Getsemani](#)

LITWA: KONGRES FRANCISZKAŃSKI

W dniach 14-17 sierpnia w Kretyndze odbył się I kongres Franciszkańskiego Zakonu Świeckich i młodzieży franciszkańskiej na Litwie.

Tematem kongresu były słowa św. O. Franciszka z „Testamentu”: „Pan dał mi braci” (T 14). Każdy dzień kongresu miał swoje centrum we wspólnotowym spotkaniu ze Stwórcą i Zbawcą, a to w Eucharystii, a to w modlitwie brewiarzowej. Pierwszy dzień przeznaczony był na seminarium formacyjne dla asystentów duchowych wchodzących w skład rady wspólnot FZS czy MF. Referaty wygłosił o. Martin Bitzer OFM Conv., generalny asystent

duchowy CIOFS, naświetlając obowiązki i prawa oraz konieczne cechy asystentów duchowych, prawną stronę rad i wspólnot, przedstawił dokumenty dotyczące OFS i YuoFra: Reguła, Konstytucje, Rytuał, Generalne statuty, narodowe statuty i statuty asystentów duchownych. Kolejnego dnia Kongresu do Kretyngi zjechali się przedstawiciele FZS i MF z całej Litwy. Łączna liczba uczestników przekroczyła 250 osób. Pierwsze wspólne spotkanie poprowadziła Lucy Almiranez OFS, animator braterski w międzynarodowej radzie MF, i zaprezentowała temat „Franciszkańskie życie Ewangelią to życie w braterstwie”. Po obiedzie wszyscy uczestnicy ulicami miasta w zorganizowanej kolumnie śpiewem wychwalając Boga przeszli do klasztoru siostr klarysek. Tak została ukazana jedność całej rodziny franciszkańskiej wszystkich trzech Zakonów św. Patriarchy Franciszka

ka. Podczas modlitwy rodziny franciszkańskiej w etapach został odsłonięty krzyż św. Damiana. Każdą część odkrywał przedstawiciel innej wspólnoty franciszkańskiej. Tego samego dnia, w godzinach wieczornych każdy z rejonów FZŚ przedstawił się wszystkim uczestnikom kongresu.



W następnym dniu bracia i siostry z OFS wysłuchali referatu o. Martina Bitzera o tym, jak „Naśladować Chrystusa według św. Franciszka będąc świeckim”, a młodzież podczas spotkania z Lucy Almiranez zapoznali się z różnymi wspólnotami MF na świecie i ich dokonaniem. Kolejnym punktem programu była praca w grupach. MF miała dokończyć zdania „OFS, potrzebujemy was, gdyż... . OFS, możemy wam dać...” Franciszkanie świeccy

mieli dokończyć analogiczne zdania tyle, że zwracając się do MF. Pracę w grupach podsumowała Lucy Almiranez w konferencji „FZŚ i MF- czy jesteście sobie potrzebni?”. Wieczór został ubogacony koncertem ewangelizacyjnym. Śpiewy i występy o. Tomasza Pilcha OFM Cap, [Arturasa Chalikova](#) ze swoją grupą oraz GospelKomandy HARK były przeplatane świadectwami członków FZŚ i MF.

Trzeci dzień kongresu to czas podsumowań i planów dla świeckiej rodziny franciszkańskiej. Wielkim darem była również Eucharystia, którą sprawował i słowo wygłosił o. Bp Linas Vodopjanovas OFM, który zwrócił uwagę na konieczność zbierania „okruszyn spadających ze stołu, gdyż przy współpracy z łaską Bożą te małe cząsteczki stają się zaczynami wielkich dzieł”. Ta Eucharystia była również kończącym kongres wspólnym spotkaniem wszystkich uczestników. Organizatorom Kongresu: narodowej radzie FZŚ i narodowemu prezydium MF wraz ze wspólnotami franciszkanów świeckich w Kretyndze, nie było końca. Słowa wdzięczności i oklaski płynęły z głębi serc uczestników, którzy doświadczyli co znaczy wspólnota. Zapowiedziano także starania, by kongresy świeckiej rodziny franciszkańskiej były organizowane co 2-3 lata. Za: www.franciszkanie.gdansk.pl

SALEZJANIE POMAGAJĄ zarazonym wirusem Ebola

Już ponad 100 tys. euro przekazały Misje Salezjańskie w Hiszpanii do krajów dotkniętych wirusem Ebola. Ofiarodawcy przypominają o potrzebie konkretnej pomocy w dramatycznych sytuacjach spowodowanych wojną, głodem czy też chorobami.



„Misje Salezjańskie pragną świata bardziej solidarnego, ponieważ miliony osób pilnie potrzebują pomocy, aby przeżyć” – dlatego też do krajów dotkniętych wirusem Ebola trafiło już ponad 100 tys. euro.

„Dzieci i młodzież padają ponownie ofiarą panującej sytuacji. Wiele dzieci zostało osieroconych, rodziny się ich wyrzekły, a nawet są oskarżane o czary” – mówi Jorge Crisafulli, odpowiedzialny za kraje języka angielskiego w Afryce Zachodniej.

Misje Salezjańskie rozpoczęły przygotowania, aby zatroszczyć się o te dzieci. Ponadto przypominają o trudnej sytuacji

w Republice Środkowoafrykańskiej. W salezjańskich ośrodkach misyjnych w Galabadja i Damala przebywa ok. 5 tys. osób i jest tam bardzo trudno o żywność. 28 tysięcy dzieci jest zagrożonych głodem. „Misjonarze pracują z nimi, rozmawiają, starają się przywrócić im normalność, ponieważ jedyne co znają, to przemoc”.

Podobna sytuacja panuje w Sudanie Południowym i w Syrii, gdzie także działają Misje Salezjańskie. „Dzisiaj solidarność jest potrzebna bardziej niż kiedykolwiek. Miliony osób chcą świata bardziej sprawiedliwego, ludzkiego i solidarnego” – mówi Ana Muñoz, rzecznik Misji Salezjańskich. *M. Raczkiewicz CSsR,*

Za: [Radio watykańskie](http://Radio.watykańskie)

SALETYŃSKIE SPOTKANIE MŁODYCH na Ukrainie

„Mój ojciec” – to hasło jubileuszowego X Spotkania Młodzieży w Łanowicach na Ukrainie. Odbywało się ono w dniach 20–24 sierpnia. W tegoroczny temat święta młodych wprowadził uczestników film „Most”. Jego projekcja odbyła się w środę – pierwszy dzień spotkania.

W czwartek tematem przewodnim konferencji i pracy w grupach było objawienie Matki Bożej w La Salette. Wieczorem młodzi uczestniczyli w nabożeństwie pokutnym i mogli przystąpić do spowiedzi.

Trzeci dzień spotkania upłynął pod znakiem pielgrzymki z Łanowic do Biskowic. Wieczorem przy kalwarii saletyńskiej w Łanowicach odbyła się droga krzyżowa, w której uczestniczyli także parafianie, a po

niej adoracja krzyżu Sobotnie przedpołudnie wypełniła konferencja s. Julii Niżnik FMM na temat kobiety i jej powołania. Po południu znany na Ukrainie zespół KANA zagrał koncert pieśni religijnych, a wieczorem w sanktuarium poprowadził modlitwę uwielbienia.



Spotkanie zakończyło się w niedzielę 24 sierpnia uroczystą Mszą św. w łanowickim sanktuarium Matki Bożej Saletyńskiej.

Uczestnikom towarzyszyli saletyni, pracujący w parafiach w Busku, Łanowicach, Krzywym Rogu, Nikopolu i Zaporozju, jeden ksiądz diecezjalny i jeden ojciec karmelita, a także siostry franciszkanki misjonarki Maryi, franciszkanki Rodziny Maryi i siostry służebniczki

Tegoroczne spotkanie zgromadziło ponad 100 młodych ludzi z różn. Od dziesięciu lat jego organizatorem są misjonarze saletyni. Początkowo saletyni z Ukrainy jeździli z młodzieżą na MSSM w Dębowcu, ale ze względu na trudności w uzyskaniu wizy do krajów Unii Europejskiej, postanowiono dla młodzieży ukraińskiej organizować coroczne spotkania w sanktuarium Matki Bożej Saletyńskiej w Łanowicach. ych części Ukrainy.

Za: www.saletyni.pl

SALEZJAŃSCY MINISTRANCI Z ŁOTWY U PAPIEŻA FRANCISZKA

W dniach od 31 lipca do 11 sierpnia 50 ministrantów z Łotwy wzięło udział w autokarowej pielgrzymce do Rzymu. Łotewscy ministranci po raz pierwszy w historii wzięli udział w Europejskim Spotkaniu Ministrantów z papieżem organizowanym przez Stolicę Apostolską, która odbywa się co cztery lata w Watykanie.

Pielgrzymka ta jest owocem 9 miesięcznej pracy pierwszego salezjanina na Łotwie, ks. Thomasa Zielonki, który na zaproszenie arcybiskupa Rygi został wysłany do pracy z młodzieżą przez swego przełożonego inspektorialnego z Warszawy, ks. Andrzeja Wujka.

Na tegoroczne zaproszenie kierowane przez papieża Franciszka, odpowiedziało 50 tysięcy ministrantów z Niemiec, Austrii, Szwajcarii i Łotwy. Spotkanie w Rzymie odbyło się pod hasłem: „Jestem wolny, dlatego mogę czynić dobro”.

Łotwa mimo, że była najmniejszą grupą spośród wszystkich innych grup ministranckich, dała się zauważyć przez pięknie przygotowany program muzyczno-artystyczny dla innych kolegów i koleżanek z Europy zachodniej. Zaszczycnym wyróżnieniem dla łotewskich organizatorów była osobista audiencja u papieża Franciszka. Warto wspomnieć, że podczas całej pielgrzymki łotewskim ministrantom towarzyszył nowowyświęcony biskup diecezji Liepaja, Viktor Stulpins, który swoją dobrocią wprowadził ducha salezjańskiego.



Grupa łotewska na szlaku swej pielgrzymki doświadczyła gościnności salezjańskich domów w Żilinie na Słowacji, we Florencji, oraz w Wiedniu w Domu Prowincjalnym. W Wiedniu łotewscy pielgrzymi zostali także podjęci na wspaniale przygotowanym spotkaniu przez Wielkiego Mistrza Zakonu Krzyżaków, który przypomniał o świetności swego zakonu na ziemiach krajów nadbałtyckich. Ministranci nawiedzili groby apostołów w Rzymie, groby św. Franciszka i św. Klary w Asyżu, klasztor św. Maksymiliana Marii Kolbego w Niepokalanowie, sanktuarium na Jasnej Górze, oraz grób bł. Księdza Jerzego Popiełuszki w Warszawie na Żoliborzu.

Za: www.salezjanie.pl

Zapowiedzi wydarzeń

ZAPROSZENIE NA PIELGRZYMKĘ

Osób konsekrowanych na Górze Św. Anny

Siostry i Bracia
Instytutów Życia Konsekrowanego
i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego
w Diecezji Opolskiej

Ojciec Święty Franciszek zapowiedział ogłoszenie w dniu 21 listopada 2014 r. Roku życia Konsekrowanego w Kościele. W związku z tym Komisja Episkopatu Polski ds. Instytutów życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń życia Apostolskiego podjęła inicjatywę zorganizowania pielgrzymki osób konsekrowanych do regionalnych sanktuariów w Polsce. **Dla sióstr i braci życia konsekrowanego z Diecezji Gliwickiej, Legnickiej, Opolskiej, Świdnickiej i Archidiecezji Wrocławskiej odbędzie się ta pielgrzymka w dniu 20 września 2014 r. w Sanktuarium Diecezji Opolskiej na Górze Świętej Anny.**

Serdecznie zapraszam do udziału wszystkie osoby konsekrowane z żeńskich i męskich wspólnot życia konsekrowanego Diecezji Opolskiej.

W programie pielgrzymki przewidziano: godz. 11.00 w Domu Pielgrzyma na Górze Świętej Anny – powitanie, modlitwa przedpołudniowa Liturgii Godzin, konferencja o. dra Ludwika Mycielskiego OSB, panel dyskusyjny nad Listem okólnym Kongregacji Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego pt.: „*Radujcie się...*” do osób konsekrowanych z okazji Roku Życia Konsekrowanego; godz. 13.30 w Bazylice św. Anny – Eucharystia; godz. 15.00 w Domu Pielgrzyma – posiłek; ok. godz. 15.30 – I Nieszpory z niedzieli i rozesłanie uczestników.

Z pasterskim błogosławieństwem
Bp Rudolf Pierskała
Komisja Episkopatu Polski ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego

ZAPOWIEDŹ VI PIELGRZYMKI życia konsekrowanego w Gostyniu

Prezentujemy Program VI Pielgrzymki Międzydiecezjalnej Osób Życia Konsekrowanego do Matki Bożej Gostyńskiej na Świętą Górę, dnia 13 września 2014 r.

Podczas tej pielgrzymki zaplanowane jest spotkanie z przełożonymi lub delegatami męskich Instytutów Życia Konsekrowanego archidiecezji poznańskiej i z innych diecezji.

Godz. 9:30 – rozpoczęcie – Ks. Marek Dudek – Superior Księży Filipinów odsłonięcie obrazu Matki Bożej Świętogórskiej
Godzinki ku czci Matki Bożej
Konferencja – ks. dr Jacek Stefański – Ojciec Duchowny WSD Kalisz
Wystawienie Najświętszego Sakramentu i okazja do spowiedzi św.

Godz. 12:00 – Msza Święta Koncelebrowana, przewodniczy i homilię głosi Ks. Bp Edward Janiak – Kalisz
- procesja do grobu Sióstr Zakonnych, które były internowane w czasach PRL-u i wspólne odmówienie modlitwy Anioł Pański

Przerwa obiadowa
Spotkanie przełożonych lub delegatów męskich domów zakonnych z Referentem archidiecezji poznańskiej – sala nr 46

Godz. 14:30 – Bazylika

Zaprezentowanie postaci – Rok bł. Edmunda Bojanowskiego w 200 rocznicę Jego urodzin – Siostry Służebniczki Wlkp. Nieszpory – prowadzone przez Kleryków WSD Oblatów OMI z Obry
Godz. 16:00–Zakończenie Pielgrzymki

Program PIELGRZYMKI OSÓB KONSEKROWANYCH na Święty Krzyż

Zgodnie z 14-letnią tradycją w okolicach Święta Podwyższenia Krzyża Świętego odbywa się pielgrzymka osób konsekro-

wanych z terenu Polski Południowej do Sanktuarium na Świętym Krzyżu. W tym roku pielgrzymka odbędzie się 06 września 2014 r. Wiodącym tematem pielgrzymiego spotkania będzie: **Św. Jan Paweł II - przewodnik i orędownik życia konsekrowanego**

Poniżej znajdziecie ramowy program tegorocznej pielgrzymki:

10.00 – Rozpoczęcie pielgrzymki

10.15 – Konferencja: „Życie konsekrowane to jest kwiat Ewangelii”. Św. Jana

Pawła II zamyślenie o życiu konsekrowanym – Ks. Tomasz Rusiecki

Świadek Siostry Sercanki

11.45 – Eucharystia – przewodniczenie i homilia Ksiądz Kardynał Stanisław Dziwisz, Metropolita Krakowski.

13.00 – Posiłek.

14.30 – Adoracja Najświętszego Sakramentu i Koronka do Miłosierdzia Bożego – Siostry Sercanki.

Ucałowanie relikwii Krzyża Świętego. Zakończenie pielgrzymki.

Ważna decyzja sądu

KOLEJNY TOM DZIEŁ KS. IGNACEGO POSADZEGO SChr

Staraniem Ośrodka Postulatorskiego Towarzystwa Chrystusowego ukazał się 4. tom „Dzieł” o. Ignacego Posadzego. Publikacja ta niejako wpisuje się obchodzoną w tym roku 30. rocznicę śmierci ks. Ignacego (zmarł 17 stycznia 1984).

Pełen opis bibliograficzny niniejszej pozycji to: ks. Ignacy Posadzy TChr, Dzieła. O wychowaniu i formacji. Konferencje, przemówienia, listy okrężne, korespondencja, red. B. Kozioł, t. IV, Poznań 2014, ss. 828.

Jak sugeruje powyższy tytuł, zawartość woluminu obejmuje przede wszystkim przemówienia Ojca Ignacego dotyczące wychowania i formacji, i to zarówno skierowane do wychowanków, jak i wychowawców. Materiały na ten temat znajdują się niejako w pierwszej części tomu, który odnosi się ściśle właśnie do formacji. W tej części dołączono jeszcze 8 różnych przemówień, które dotyczą roku liturgicznego. Jeżeli jednak przyjmujemy zasadę, że rok liturgiczny jest również dobrym formatorem życia duchowego, to konferencje te nie będą odstawać od zasady

wyznaczonej w temacie tomu. Wreszcie część druga zawiera korespondencję o. Ignacego Posadzego.



Najpierw jest to korespondencja do współbraci w formie „Listów okrężnych”, które przecież mają wyjątkową wartość wychowawczą i formacyjną, a następnie są to listy o. Posadzego do kard. Hlonda. Co prawda w t. II „Dzieł” znajduje się już korespondencja z Kardynałem Prymasem, jednakże w ramach prac nad „Acta Hlondiana” zostały odnalezione kolejne 33 listy. „Odkrycie” to wspaniale wpisuje się również w temat formacyjny, rzucając niejako pomost między duchem panującym w Potulicach, a współczesną myślą formacyjną.

Tom można nabyć poprzez stronę [Wydawnictwa Hlondianum](http://Wydawnictwa_Hlondianum), pisząc na adres Ośrodka Postulatorskiego (postulator@chrystusowcy.pl) lub bezpośrednio w Wydawnictwie, w Ośrodku Postulatorskim i w księgarni Towarzystwa Chrystusowego na ul. Panny Marii 4 w Poznaniu. Zapraszamy do lektury. Ks. Bogusław Kozioł SChr. Za: www.chrystusowcy.pl

Odeszli do Pana

ŚP. KS. EDWARD SOBIERAJ (1940-2014) FDP

Był sekretarz pomocniczy w Sekretariacie KEP

W piątek 29 sierpnia w Uroczystość Matki Bożej od Straży, w szpitalu w Warszawie zmarł Nasz Drogi Współbrat ks. Edward Sobieraj. Przeżył 74 lata, 57 jako zakonnik, 47 w kapłaństwie.

Ks. Edward Sobieraj urodził się 30 lipca 1940 w Świerkach w powiecie sieradzkim, został ochrzczony w Dąbrowie Wielkiej w rodzinie Edwarda i Franciszki. Z naturą wyposażoną w łagodne usposobienie, pogodę ducha i głęboką wiarę przekazaną przez rodziców wstąpił do Zgromadzenia Zakonnego Małe Dzieło Boskiej Opatrzności – Orionistów w 1956 r. W nim złożył pierwszą profesję 15.08.1957 i śluby wieczyste 15.08.1961 r. Głębokie przekonanie o swoim powołaniu pozwoliło mu przetrwać trudny czas formacji zakłócony przymusową służbą wojskową w latach 1961 – 1963. Otrzymał solidne wykształcenie teologiczne na KUL-u w Lublinie i na Uczelniach papieskich w Rzymie, które zwieńczył pracą magisterską i doktorską z teologii pastoralnej na KUL – w 1975 r.

Na przestrzeni lat 1975-1981 pełnił ważne posługi w formacji jako prefekt, wice- rektor i rektor w WSD Orionistów oraz wykładowca homiletyki w Zduńskiej Woli i WSD we Włocławku. Współbracia docenili Jego głęboki format duchowy i intelektualny wybierając go dwukrotnie na Kapitułę Generalną. Z wielkim oddaniem pracował w Sekretariacie Episkopatu Polski przy boku Abpa Bronisława Dą-

browskiego – zawsze dyskretny, lojalny i kochający Chrystusa i Kościół, Maryję, Papieża i dusze ludzkie. Brał czynny udział w przygotowaniu i organizacji Pielgrzymek Papieskich w latach 1983, 1987 i 1991 r., był tłumaczem oficjalnych delegacji watykańskich pod przewodnictwem Kardynałów Angelini, Colasuonno, Silvestrini.



W rozmowach Okrągłego Stołu w 1989 r. uczestniczył jako obserwator ze strony Kościoła. Od 1990 r. na zlecenie władz Konferencji Episkopatu został przewodniczącym Kościelnej Rady Gospodarczej, powołując jej Fundację. W ramach tej

Fundacji zorganizował Ośrodek Charytatywno-Kulturalny z Domami opiekuńczo-leczniczymi w Pilaszkwie i Ulesiu. Jego zasługi i oddanie dla Kościoła w Polsce zostały docenione przez Papieża Jana Pawła II, który odznaczył go w 1993 r. medalem papieskim „Pro Ecclesia et Pontifice” (Dla Kościoła i Papieża) i Prymasa Polski Kardynała Józefa Glempa, który odznaczył go w 2006 r. orderem „Ecclesiae populoque servitum praestanti” (Zasłużonemu w posłudze dla Kościoła i narodu).

Spotykając się z nim wyczuwaliśmy wielką dobroć i troskę o dzieła służące osobom chorym i cierpiącym. Z wielkim taktem i kulturą a przede wszystkim z miłością potrafił przebywać z osobami pełniącymi odpowiedzialne funkcje w Kościele i Państwie, ze współbraćmi orionistami i z ludźmi dotkniętymi cierpieniem. Jego uśmiech i szlachetne zainteresowania ubogacały wszystkich spotykających go w ziemskiej pielgrzymce i dają nam nadzieję spotkać go takim w Domu Ojca.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę 3 września. Godz. 9.30 – Pilaszków Dom Opiekuńczo Leczniczy Opatrzności Bożej. Przejazd do Zduńskiej Woli. 14.30 – Zduńska Wola Parafia św. Antoniego. Odprawienie do na cmentarz.

Ks. Grzegorz Sikorski FDP

ŚP. O. PROF. DR HAB. MARIAN KANIOR (1929-2014) OSB

W dniu 26 sierpnia zmarł nasz Współbrat Ojciec Marian Kanior OSB. Jego pogrzeb odbył się w kościele tynieckim w sobotę 30 sierpnia. Módlmy się o wieczny pokój dla ś.p. Ojca Mariana.

Za: www.tyniec.benedyktyni.pl

Ojciec Marian Kanior urodził się 29 listopada 1929 r. w Rudniku, w rodzinie Konstantego i Karoliny z Kosałków. Rodzice jego należeli do najuboższej wiejskiej warstwy społecznej, byli wyrobnikami. Jedyemu synowi swojemu nadali imię Marian, na cześć Matki Bożej, której święto Niepokalanego Poczęcia wypadało wkrótce.

Do szkoły podstawowej uczęszczał do Dziekanowic od 1936 r., a po jej skończe-

niu kontynuował naukę w gimnazjum w Dobczycach. Był to już okres okupacji hitlerowskiej.

W 1940 r. rodzina została pozbawiona głównego żywiciela; ojciec został wywieziony na roboty do Niemiec. Mały Marian musiał więcej pomagać matce w gospodarstwie nie zaniedbując równocześnie nauki. Mimo to nie tylko ukończył szkołę podstawową, ale uczęszczał również na tajne komplety w zakresie szkoły średniej w zespole Dobczyce-Dziekanowice. Po powrocie ojca z robót przymusowych, rodzina Kaniorów przeniosła się do Krakowa, gdzie 16-letni Marian kontynuował naukę, najpierw w Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego, a potem w Państwowym

Liceum Administracyjnym. Tam też w 1948 r. złożył egzamin dojrzałości. Realizując konsekwentnie swoje zamiary podjął zaraz po maturze studia wyższe w Akademii Handlowej na Wydziale Finansów, zakończone w 1952 r. uzyskaniem kwalifikacji pierwszego stopnia. Podjęte starania o kontynuację studiów II stopnia spełzły na niczym, ponieważ kandydat nie należał do żadnej organizacji politycznej, co wówczas stanowiło poważną przeszkodę w ubieganiu się o przyjęcie na studia magisterskie. W związku z powyższym podjął pracę w Banku Inwestycyjnym.

W czasie podmiejskich wycieczek do Tyńca poczęły odżywać, zrodzone w

dzieciństwie zainteresowania sprawami Kościoła, zrodziła się również fascynacja życiem monastycznym. Przełomowym momentem, stały się rekolekcje u Jezuitów w podkrakowskich Przegorzałach. Jesienią 1955 r. w życiu Mariana Kaniora rozpoczął się nowy rozdział, wówczas to rozpoczął studia teologiczne w seminarium duchownym we Włocławku, zakończone w 1961 r. Świecenia kapłańskie otrzymał w dniu Zesłania Ducha Świętego, 21 maja 1961 r. w katedrze włocławskiej. Mszę świętą prymicyjną odprawił najpierw w Kościele Mariackim w Krakowie, a potem w Dziekanowicach. W czasie studiów teologicznych, pod wpływem wykładów prof. historii ks. Stanisława Librowskiego zrodziło się zainteresowanie badaniami historycznymi. Po święceniach kapłańskich pracował jako wikary najpierw we wsi Przepolew, a potem w miasteczku Kowal w powiecie włocławskim.

Ks. Marian Kanior nie przestał jednak myśleć o kontynuowaniu studiów ekonomicznych dla uzyskania magisterium, toteż zaraz po święceniach kapłańskich, za zgodą władz kościelnych, podjął starania o przyjęcie na studia eksternistyczne II stopnia w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Krakowie, uwieńczone sukcesem. Studia te ukończył w 1963 i uzyskał stopień magistra ekonomii. Po ukończeniu studiów Ks. Kanior wrócił do Włocławka i pracował w kurii diecezjalnej jako notariusz. Wkrótce też zaczął myśleć o doktoracie, w którym mógłby połączyć zainteresowania historyczne z wykształceniem ekonomicznym. Tymczasem śmierć matki w kwietniu 1965 r. obudziła na nowo pra-

gnienie życia zakonnego i dawny zamiar wstąpienia do klasztoru benedyktynów.



Uzyskawszy zgodę biskupa diecezjalnego w czerwcu 1967 r. Ks. Kanior zamieszkał w klasztorze tyńeckim, na razie jako kandydat do zakonu, gdzie intensywnie pracował nad ukończeniem swojej pracy doktorskiej. 15 stycznia 1969 r. na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych.

W 1969 r. rozpoczął w Tyńcu nowicjat zakonny, zakończony złożeniem ślubów czasowych w dniu swojej patronki NMP Niepokalanej, 8 grudnia 1970. Śluby wieczyste złożył w tym samym dniu w 1973 r. Przez te lata pracował w bibliotece klasztornej, czas ten wykorzystał również do opublikowania w wydawnictwach naukowych, szeregu opracowań na bazie własnej pracy doktorskiej. W roku akademickim 1976/77 przebywał na stypen-

dium w Belgii, na katolickim uniwersytecie w Leuven, gdzie zgłębiał historię benedyktynów, ze szczególnym uwzględnieniem historii benedyktynów w Polsce.

Efektom tych badań było szereg publikacji w czasopismach historycznych, oraz monografia pt. "Polska kongregacja benedyktyńska św. Krzyża (1709-1864)", na podstawie której O. Kanior habilitował się na Wydziale Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie w dniu 26 maja 1982 r.

Osiągnięcia naukowe O. Kaniora spowodowały, że już w 1984 r. rozpoczął pracę dydaktyczną na Wydziale Historii Kościoła Papieskiej Akademii Teologicznej. 8 maja 1989 r. został mianowany docentem, a 8 maja 1995 r. - profesorem nadzwyczajnym, zaś w 1998 profesorem zwyczajnym. Mimo, że praca dydaktyczna teraz zajmowała mu wiele czasu, to jednak nie poniechał badań nad historią klasztorów i Kościoła, można nawet stwierdzić, że rozszerzył zakres swoich zainteresowań. Podjął nowe badania na temat dziejów duchowości w Polsce, życiorysów świętych i kultu maryjnego zakończone licznymi publikacjami. Dokonał również szeregu opracowań na temat działalności duszpasterskiej Jana Pawła II. Uczestniczył w licznych krajowych i zagranicznych konferencjach naukowych. Dwukrotnie przebywał na stypendium zagranicznym w Waszyngtonie i w Wiedniu. Był autorem ponad 100 publikacji w tym 9 książek.

Za: www.diekanowice.pl

ŚP. KS. ZDZISŁAW BOGUSZEWSKI (1951-2014) MS

Z żalem informujemy, że w czwartek 28 sierpnia w Bayerbach (Niemcy) zmarł ks. Zdzisław Boguszewski MS. Jego pogrzeb odbędzie się 5 września w Trzciance. Nasz współbrat zmarł, mając 63 lata, w 43 roku profesji zakonnej. W Niemczech postąpił od 1986 roku. W ostatnich latach był proboszczem w parafii Bayerbach (diecezja Passau). Uroczystości pogrzebowe śp. ks. Zdzisława Boguszewskiego MS odbędą się zarówno w Bayerbach, jak i w Trzciance – rodzinnym mieście zmarłego.

W kościele parafialnym w Bayerbach we wtorek 2 września o godz. 18.00 zostanie odmówiony różaniec, natomiast 3 września o godz. 18.00 będzie odprawiona Msza św. w intencji śp. ks. Zdzisława. Po Mszy św. nastąpi przewiezienie ciała do Trzcianki.



W Trzciance w czwartek 4 września o godz. 15.00 w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w intencji zmarłego zostanie odmówiona koronka do Bożego Miłosierdzia. Po koronce ciało zostanie przewiezione do kaplicy cmentarnej. W piątek 5 września o godz. 13.00 ciało zostanie przewiezione z kaplicy cmentarnej do kościoła pw. św. Jana Chrzciciela, a następnie zostanie odmówiony różaniec w intencji śp. ks. Zdzisława. O godz. 14.00 rozpocznie się Msza św. pogrzebowa, po której ciało zmarłego zostanie przewiezione na cmentarz komunalny w Trzciance i złożone w grobowcu zakonnym.

Pamiętajmy w modlitwach o naszym zmarłym współbracie i jego rodzinie. *Wieczny odpoczynek daj mu dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.*

Za: www.saletyni.pl